

MOS WOLA Warszawa

<http://moswola.pl/mos/aktualnosci/1375,Zwyciestwo-siatkarzy-BT-Wozki-MOS-WOLA-na-inauguracje-II-ligi-na-Rogalinskiej.html>
17.04.2024, 03:37

Strona znajduje się w archiwum.

Zwycięstwo siatkarzy BT Wózki MOS WOLA na inaugurację II ligi na Rogalińskiej !

Siatkarze BT Wózki MOS WOLA wygrali 3:2 z Górnikiem Radlin w inauguracyjnym meczu II ligi mężczyzn w hali przy ul. Rogalińskiej. Publiczność była świadkiem dramatycznego, wyrównanego meczu, który trwał 2 godziny i trzymał w napięciu do ostatniej piłki.

Siatkarze BT Wózki MOS WOLA wygrali 3:2 z Górnikiem Radlin w inauguracyjnym meczu II ligi mężczyzn w hali przy ul. Rogalińskiej. Publiczność była świadkiem dramatycznego, wyrównanego meczu, który trwał 2 godziny i trzymał w napięciu do ostatniej piłki.

Gratulacje z okazji zwycięstwa dla naszego młodego zespołu i trenerów oraz dla wspaniałej publiczności, która wspomagała naszą drużynę gorącym dopingiem, w rytm wielkiego bębna.

**BT Wózki MOS WOLA - SK Górnik Radlin 3:2
(25:22)(23:25)(25:22)(18:25)(15:13)**

BT Wózki MOS Wola Warszawa: K.Dziubański, K.Neneman, P.Strzeżek, N.Okuń, D.Michor, K.Gałecki, M.Żurek (libero) oraz I.Łukasik, B.Kaczmarek, Ł.Makowski, M.Behr, P.Najmowicz.



Drużyny wychodzą do prezentacji przed rozpoczęciem meczu inauguracyjnego II ligi



Drużyna BT Wózki MOS WOLA wygrała pierwszy mecz w II lidze



Siatkarze BT MOS WOLA przygotowują blok. Blok był silną bronią naszego zespołu.

Trener: K.Felczak

Górnik Radlin : D.Łasiewicki, K.Stanek, M.Mandrela,
R.Rybarczyk, A.Barteczko, J.Marzewski,W.Słanina (libero) oraz
K.Gilner, M.Biernat, D.Błoński,

Trener: M. Przybysz

Sędziowie: I Andrzej Czerwiński, II - Aleksandra Grzyb

Mecz rozpoczął się od prowadzenia 2:0 siatkarzy BT Wózki MOS Wola, po udanym ataku N.Okunia i błędzie siatkarzy z Radlina. Gospodarze prowadzili następnie 5:2, 7:3, 8:4 i dyktowali warunki gry. Jednak po kilku błędach własnych gospodarzy i po coraz lepszej grze Górnika Radlin zrobiło się 9:9, za chwilę 10:10. Po raz kolejny gospodarze objęli prowadzenie 12:10 i nie pozwalali gościom na zmniejszenie przewagi. Skutecznie atakowali Dziubański i Okuń, a następnie z drugiej piłki kiwnął rozgrywający gospodarzy, Krzysztof Gałeccki i zrobiło się 15:12. Trener Górnika Radlin, M. Przybysz poprosił o czas. Od tego momentu toczyła się wyrównana walka, ale BT MOS Wola utrzymywał przewagę 16:13, 17:14 po udanym ataku Patryka Strzeżka z II linii i potrójnym bloku MOS-u w wykonaniu Strzeżka, Nenemana i Okunia. Po chwili jednak zrobiło się tylko 17:16 i trener K. Felczak poprosił o przerwę. Po czasie znowu trwała wyrównana walka i na tablicy wyników wynik 20:20. Trener Feczak dokonał zmiany i za Dziubańskiego wszedł Igor Łukasik. Na podwyższenie bloku za K. Gałeckiego wszedł B.Kaczmarek i MOS objął prowadzenie 23:20. Dwa ostatnie punkty zdobył MOS po udanym ataku Igora Łukasika oraz po bloku Konrada Nenemana, który zablokował przechodzącą piłkę, po udanym skręcie z zagrywki w wykonaniu K. Gałeckiego i złym przyjęciu gości. Set wygrany przez BT Wózki MOS Wola 25:22.

Druga partia znowu zaczęła się od prowadzenia gospodarzy 2:0, po punktowej zagrywce Łukasika i udanym ataku z prawego skrzydła P. Strzeżka. Potem było 3:3, 4:4, ale po trzech udanych akcjach gospodarzy było już 7:4. Trener gości wziął czas. Niewiele to pomogło, bo gospodarze



Drużyna Górnika Radlin w czasie przerwy dla odpoczynku



BT Wózki - Górnik Radlin 3:2. Na pierwszym planie broni Radlin w IV secie.

proceedzili nadal 8:5, 9:6, 12:8. Jednak kilka błędów siatkarzy MOS Wola (zepsute zagrywki Nenemana, Okunia , bład w obronie Żurka, autowy atak Strzeżka) i goście wyrównali na 15:15. Od tego momentu wyszli na prowadzenie siatkarze z Radlina 17:16 i mimo ambitnej walki, zmiany rozgrywającego (za Gałęckiego wszedł Ł. Makowski) cały czas prowadzili goście 18:17, 21:19. Trener Felczak wziął czas, powrócił do gry Gałęcki, ale Radlin prowadził nadal 22:20, 23:21. Jeszcze po ataku Okunia oraz po podwójnym bloku pary Michor - Okuń zrobiło się 22:23 i wśród kibiców była iskierka nadziei, ale P. Strzeżek zespuł zagrywkę i wynik na tablicy 22:24. Po przyjęciu zagrywki N. Okuń dobrze zaatakował i było 23:24. Jednak siatkarze z Radlina przeprowadzili ciekawą akcję i wygrali seta 25:23.

W trzecim secie toczyła się bardzo wyrównana walka i często wynik był bliski remis. Było 1:1, 3:3, 7:7, 10:10, 14:14. Obydwa zespoły w tym okresie grały dobrą siatkówkę i widzowie mogli podziwiać wiele ciekawych akcji. Goście mieli przewagę w sile ataku, gdzie szczególnie dużo punktował Krzysztof Stanek, zaś gospodarze dużo punktów zdobywali blokiem , podwójnym i potrójnym. Od stanu 14:14 dwa kolejne punkty MOS zdobył blokiem , najpierw K. Neneman, a za chwilę para Gałęcki - Neneman. Potem po bardzo długiej akcji i wielu obronach, siatkarze z Radlina zaatakowali w aut i było 17:14 dla gospodarzy. Trener gości poprosił o czas. Po przerwie MOS grał nadal dobrze i utrzymywał korzystny wynik, mimo dobrej gry gości. Szczególnie skutecznie grał w końcówce trzeciego seta Bartosz Kaczmarek. Atakiem zdobył 20. i 21. punkt, wspólnie z Michorem dwublokiem zdobył 22.punkt oraz znowu skutecznym atakiem 23. punkt i było 23:19 dla BT MOS Wola. Rozpędzeni gospodarze nie dali już sobie wydrzeć zwycięstwa i wygrali 25:22.

W czwartym secie wyrównana walka trwała do stanu 6:6, ale w tym momencie coś się zacięło w grze gospodarzy i za chwilę goście objęli prowadzenie 10:6. Siatkarze BT MOS Wola jakby stracili na chwilę koncentrację, robili dużo własnych błędów , co wykorzystali doświadczeni goście. Trener Felczak robił zmiany, wprowadził do gry Makowskiego, Najmowicza i Dziubańskiego , ale goście prowadzili

zdecydowanie 17:11, 19:13, 22:17 i wygrali spokojnie seta 25:18.

O wszystkim miał rozstrzygnąć piąty set. Trener Felczak wystawił do gry szóstkę: Łukasik, Neneman, Strzeżek, Okuń, Michor, Gałęcki z libero Żurkiem. Do stanu 3:3 trwała walka punkt za punkt, ale kolejne trzy punkty zdobyli gospodarze, po ataku gości w aut, udanym ataku z krótkiej Michora i silnym zbiegu z II linii Strzeżka. Było 6:3 dla gospodarzy i czas dla Radlina. Obydwa zespoły walczyły bardzo ambitnie punkt za punkt, ale BT MOS Wola utrzymywał przewagę 7:4, 8:5, 9:6. Jednak chwila nieuwagi, błąd w przyjęciu pary Żurek - Łukasik i ambitnie walczący goście doprowadzili do remisu 9:9. Za chwilę udany atak Łukasika i blok pary Okuń-Neneman i jest 11:9 dla gospodarzy! Potem było 13:11 dla BT MOS Wola, ale po bardzo dobrych akcjach goście wyrównali na 13:13. W tym momencie udany atak N. Okunia i 14:13 dla MOS-u. Trener Felczak zrobił podwójną zmianę, wprowadzając Makowskiego za Strzeżka i Kaczmarka za Gałęckiego, aby podwyższyć blok. Meczową piłkę zablokował Dawid Michor i siatkarze BT Wózki MOS Wola odtańczyli taniec radości, z okazji wygrania meczu inauguracyjnego w II lidze.

Brawo, gratulacje !

W innych meczach grupy IV:

Fart Kielce - MCKiS Jaworzno 3:0

Politechnika Krakowska - Błękitni Ropczyce 0:3

Hejnał Kęty - MKS MOS Będzin 1:3

Karpaty Krosno - Jadar II Radom 3:0

Tabela rozgrywek grupy IV po pierwszej kolejce:

miejsce	drużyna	mecze	punkty	sety
1	KS FART Kielce	1	3	3:0
2	KS Błękitni Ropczyce	1	3	3:0
3	Karpaty Krosno	1	3	3:0
4	MKS MOS Będzin	1	3	3:1
5	MOS Wola Warszawa	1	2	3:2
6	SK Górnik Radlin	1	1	2:3
7	TS Hejnał Kęty	1	0	1:3

8	Jadar II Radom	1	0	0:3
9	KU AZS Cracovia Politechnika Krakowska	1	0	0:3
10	MCKiS Jaworzno	1	0	0:3

[Poprzedni Strona](#)

[Nastepny Strona](#)